

№ 170.

Kalendarzyk tygodniowy.

Sob. Św. Anny.
Niedz. Św. Natalii M.
Poniedz. Św. Innocentego.
Wtorek Św. Marty i Ser.
Środa Św. Julity M.
Czwart. Św. Ignacego L.
Piąt. Św. Piotra Ap.

Wschód: g. 4 m. 14.
Zachód: g. 7 m. 58.
Dł. dnia: g. 15 m. 44.

CENA PRENUMERATY:

W ŁÓDZI:

Rocznie rb. 8 k. —
Półrocz. „ 4 „ —
Kwartal. „ 2 „ —
Miesięcz. „ — „ 67

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 kop. —
Półrocznie „ 5 „ —
Kwartalnie „ 2 „ 50
Miesięcznie „ — „ 85

Redakcja

w ŁÓDZI,
ul. Piotrkowska № III.
№ telefonu 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sobota, dnia 13 (26) lipca 1902 r.

Kantoryi własny w Warszawie, Wspólna 32; w Pabianicach u p. Łękawskiej; w Zgierzu u p. Ikierta.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. **Małe ogłoszenia** po 1/2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologie po 15 kop. za wiersz petitowy. **ARTYKUŁY** bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

D-ta B. Klinkovstejn

rozpocznie przyjęcie chorych we wtorek dnia 29 lipca r. b. 900-3-1

KSIĘŻY MŁYN

Przedzalniana № 64.

Jutro, t. j. w Niedzielę, d. 27 Lipca

Koncerty w ogrodzie.

Początek o godz. 4 popoł. Wejście bezpłatne.
W razie niepogody koncerty odbędą się w sali.

Świdwiński.

Łódź Sztuczny

Długa 72.

Dla chorych sprzedaż o każdej porze.

Rozkład pociągów.

Wychodzą z Łodzi: o godz. 12.31, 6.44**, 7.12*, 12.43, 3.05*, 6.02**, 7.28.

Przychodzą do Łodzi: o godz. 3.09, 5.06, 8.06*, 9.32, 10.25**, 3.52, 5.03, 8.22*, 11.02**.

Uwagi. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od 6 wieczorem do 6 rano.

Pociągi, oznaczone *, nie mają bezpośredniej komunikacji z Warszawą; pociągi, oznaczone **, służą dla bezpośredniej komunikacji „Łódź — Warszawa“ bez przesiadania się w Kozłuskach.

W niedziele, święta i dni galowe kursują pociągi komunikacji miejscowej: № 22 odchodzi z Łodzi o g. 8 m. 34 rano, przychodzi do Kozłuszek o g. 9 m. 38 rano; № 23 odchodzi z Kozłuszek o g. 8 m. 48 wieczorem, przychodzi do Łodzi o godz. 10 wieczorem.

Na kolejkach wązkotorowych.

Do Pabianic pociągi odchodzi w dni powszednie: pierwszy pociąg o godz. 7 rano, następnie po dwa pociągi na godzinę. Ostatnie pociągi odchodzi z Łodzi wieczorem o godz. 10.52 i o 12; w niedziele i święta odchodzi z Łodzi po 4 pociągi na godzinę, począwszy od godz. 7-ej rano, aż do godz. 11.13 wieczorem; pozatem odchodzi jeszcze pociąg o godz. 12.05 w nocy. Jazda do Pabianic trwa od 35—40 minut.

Do Zgierza pociągi odchodzi: w dni powszednie od godziny 7.02 rano co godzinę po trzy pociągi aż do godziny 11.02 wieczorem, poczem ostatni pociąg odchodzi o godz. 12.02 w nocy; w niedziele i święta pierwszy pociąg odchodzi z Łodzi o godz. 7.04 rano, następnie kursują co 12 minut do godziny 11.10, poczem odchodzi ostatni pociąg o godzinie 12.02. Jazda do Zgierza trwa 28—35 minut.

Z Pabianic odchodzi pociągi: w dni powszednie o godzinie 5.45 rano, a od godziny 6.47 rano do godziny 11.13 wieczorem co pół godziny; w niedziele i święta pociągi kursują mniej więcej co 20 minut; ostatni odchodzi z Pabianic o godz. 11.03 wieczorem.

Ze Zgierza odchodzi pociągi: w dni powszednie o godzinie 5.50 rano, poczem co 20 minut od godziny 7 do 11 wieczorem; w niedziele i święta kursuje po pięć pociągów na godzinę; ostatni wychodzi ze Zgierza o godz. 11.04 wieczorem.

Przegląd polityczny.

Łódź, 26 lipca.

— Walka dwóch potęg we Francji, radykalizmu republikańskiego z klerykałizmem, o której pisaliśmy już przed tygodniem, przybiera coraz ostrzejszą formę i zamienia się w ostrą walkę kulturową.

Mylili się obecny prezydent gabinetu Combes, gdy przed kilku dniami na bankiecie towarzystwa rolniczego w Pons twierdził, że rozwiązanie zakonnych szkół oraz zakładów dobroczynnych nie wywoła oporu. Już bowiem zerwał się opór i to opór tak silny, jak podobnego ze strony katolickiej i w imię interesów katolickich we Francji dawno nie było.

Do groźnych wprost demonstracji przyszło z powodu zamknięcia szkół zakonnych w Rennes, Fouyeres, Wersalu i Morlaix. W ostatniej tej miejscowości wzbudzona ludność obrzuciła kamieniami wagon pociągu, w którym przybyli reprezentanci władzy państwowej, wskutek czego trzeba było zarekwirować wojsko. Tylko pod osłoną siły zbrojnej zdołano tam przeprowadzić akt zamknięcia szkół.

W Bezins, w Wogezach, władze wogóle nie mogły spełnić danego im zlecenia, ponieważ wystąpił przeciwko nim tłum ludu zbrojnego w kosy i siekiery.

W departamencie Tarn et Garonne zamierzają siostry zakonne przy pomocy ludności zabarykadować się w szkole i stawić opór wysłańcom rządu i przygotowują się już do dłuższego oblężenia.

W wielu innych miastach lud czynnie zniechęcił prefektów i komisarzy, mianowicie w Le Mans i Lugdunie. W Paryżu usiłował tłum kobiet gwałtem wymóc na małżonce prezydenta, aby ujęła się za szkołami zakonnymi. Tu prasa nacjonalistyczna i klerykałna zorganizowała wielkie manifestacje na dzień 23-go, w dniu tym bowiem miało nastąpić zamknięcie 73 szkół zakonnych.

Protest, zredagowany przez posłów nacjonalistycznych, potępiający postępowanie rządu w najgwałtowniejszych wyrazach, zyskał już 150,000 podpisów.

Prasa nacjonalistyczno-klerykałna podnieca ten opór namiętnymi artykułami, świeżo zaś wystąpili także biskupi francuscy ze stanowczym protestem. Najostrzej przemawia biskup Henryk z Grenoble, nazywając akcją rządu samowolnym i brutalnym przeprowadzeniem ohydnej ustawy. Wkrótce zaś pojawić się ma niemiernie energiczny protest papieża, oraz zapowiedziana jest osobna encyklika papieska. Fakty powyższe potwierdzają, że obawiać się można nawet groźnych rozruchów.

Prezydent Combes zapewniał w mowie swej w Pons, że rząd, mimo wszelkich przeciwności, spełni swój obowiązek, gdyż wymaga tego byt republiki.

Czy jednakże posiadać będzie dość siły do tego, to dopiero dalszy przebieg akcji antyzakonnej wykaże. Combes prowadzi właściwie tyl-

ko w dalszym ciągu dzieło, rozpoczęte przez swego poprzednika, zdaje się jednakże, że nie posiada równie zręcznej ręki. To pewna, że walka obecna jest może najcięższa ze wszystkich prób ogniowych, jakie przechodziła trzecia republika w ciągu 30-letniego istnienia swego. W walce tej jeden krok przesadny i fałszywy ze strony rządu może pociągnąć za sobą niezmiernie doniosłe następstwa.

— Chociaż zastąpienie lorda Salisbury przez Balfoura przyszło nieprzewidywane w danej chwili i po cichu, to fakt sam w sobie jest zbyt ważny, ażeby zeszedł szybko z porządku dziennego.

Komentarzy nad nim mnóstwo, co jest tem łatwiejsze do usprawiedliwienia, że przetworzenie, przekształcenie gabinetu będzie daleko większe, aniżeli się to w pierwszej chwili zdawało.

Usunięcie się kanclerza skarbu, sir Michała Hicks-Beach jest dominującym rysem. Jak wiadomo, był on przeciwnikiem wojny i nie mógł się oswoić z myślą, że wskutek niej świetny stan finansów brytańskich zniknie i że deficyt roztoczy nad nimi swe skrzydła nietoperze. Czuli to jako cios śmiertelny, zadany jego reputacji. Zadawniona antypatia jego do p. Chamberlaina wzmogła się wskutek tego, i nie mógł przenieść na siebie służenia nadal w gabinecie, w którym wpływ jego przeciwnika będzie przemagał.

Dalej należy jeszcze zauważyć, że sir Michał należał do starej generacji, co stała przy wolnym handlu. Otrzyma on cios obuchem, jeżeli, odpowiadając pragnieniom p. Chamberlaina, zawiązany zostanie związek celny z koloniami. Wielka Brytania wyprze się swej ekonomicznej przeszłości i wpłynie pełnym żagle na morze reakcji.

Ktokolwiek będzie przyszłym mistrzem finansów, będzie musiał pozostawać pod dyrekcją ministra kolonii. Byłoby najwłaściwiej, ażeby on sam stanowisko to objął, ale się wzdraga, forytując na nie swego syna. Byłoby nieledwie skandalem, ażeby on mianowany został, ale nie ma w tem nic niepodobnego. Decyzja musi zapadnąć niedługo, gdyż wakacje letnie rozpoczną się w dniu 9 p. m., a sir Michał jedynie do tej daty pozostaje w ministerium.

Pomiędzy innemi kandydaturami, trzy stoją na pierwszym planie. P. Hanbury, znany finansista, byłby najlepszym kanclerzem skarbu; p. Jakób Lowther, wicemarszałek izby gmin, jest pierwszorzędną figurą polityczną, a oprócz tego przemawiają za nim wysokie arystokratyczne koligacje.

Trzecią nakoniec osobistością jest lord Jerzy Hamilton, który tyle błędów popełnia jako minister Indyi; ale taki drobniakż nie ma znaczenia w oligarchicznym ustroju angielskim. Jest Hamiltonem — i to wystarcza. Oczekiwana jest decyzja p. Balfoura z niecierpliwością, da ona miarę jego. Gdyby p. Jakób Lowther został członkiem gabinetu, to sześciu członków domu Cecilów figurowałoby w takowym. Nigdy nepotyzm nie uragałby bezczelniej prawu.

Druga dymisyja jest już także urzędową. Lord Cadogan, wicekról Irlandyi rzekł się swe-

go dostojenstwa. Ustępuje z niego zostawiając Irlandyą rozdrażnioną, niezadowoloną. Jego siedmioletnie namiestnictwo nie przyniosło zabliźnienia ran.

Lord Cadogan jest jednym z najzażytszych przyjaciół króla Edwarda, a ponieważ jest umysłem światłym, zdawać się mogło, że potrafi zmniejszyć trudności, spełniając te lub owe życzenia narodowe irlandczyków. Nadzieje zawiodły, a kamarylla antiirlandzka górą.

Na domiar nieszczęścia ewentualnym jego spadkobiercą będzie albo hrabia Percy, albo hr. Dudley, albo książę Marlborough. Wszyscy trzej należą do młodej generacji torysów. Tylko pierwszy dał miarę swych politycznych zdolności.

Dwaj drudzy czynią zabiegi, aby ich brano za mężów stanu, ale takie pretensje budzą śmiech sarkastyczny. Wielkie tytuły, które noszą, są główną ich rekomendacją do takiej posady.

Irlandya zostałaby oswobodzoną od księcia Marlborough, gdyby ten ostatni mianowany został generalnym gubernatorem Australii. Margrabia Hoptown, który to stanowisko opuszcza czyni to dlatego, że rząd australijski odmówił mu pensji na wydatki reprezentacyjne, a osobisty jego majątek na ponoszenie ich nie pozwala. Książę Marlborough, ozłocony milionami żony urodzonej Vanderbilt, nie potrzebuje się o to troszczyć.

Dwóch innych ministrów albo trzech, lord Ashborne, kanclerz Irlandyi, lord James Heresford, kanclerz Lamastru i lord Halsbury, kanclerz sprawiedliwości, wszyscy przedstawiciele starej gwardyi, mają być usunięci i zastąpieni przedstawicielami młodszej generacji. Dwaj pierwsi są niczłami i nie będzie z ich zastąpieniem wielkiego kłopotu.

Ale sędziwy lord Halsbury nie chce ustąpić ze swego stanowiska i upiera się, aby na nim dalej pozostać. Ów najbrzydszy z anglików jest zdolny, wielki prawnik i kasający na prawo i lewo. Będzie miał biedę Balfour z nim się rozstać. Ale ponieważ Chamberlain głośno się odzywa za wprowadzeniem nowej krwi do gabinetu, musi się na tem skończyć.

KALENDARZYK TERMINOWY.

Jutro.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Wszelbora.

TEATR VICTORIA. O g. 3 i pół po poł. „Robert i Bertrand,” wodewil w 3 aktach; wieczorem o g. 8 i pół wieczorem „Dama od Maksyma,” farsa Feydeau.

ZEBRANIE majstrów cechu kowali w mieszkaniu starszego o g. 3 po poł.

ZABAWA pracowników zakładów drukarskich Resigera w Leśniczówce. Początek o g. 2 po poł.

Poniedziałek.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Świętomira.

ZEBRANIA: Zebranie Stow. spożywczej „Pomoc” o g. 8 i pół wieczorem w cukierni Müllera, Mikołajewska nr. 40.

— Zebranie kelnerów o g. 3 i pół po poł., Konstankowska nr. 6.

KRONIKA.

Ogólna.

Z wzajemnego ubezpieczenia. Z powodu nawalnego zajęcia, a zbyt małego personelu biurowego, taksatorzy ubezpieczeniowi zwrócili się do głównego zarządu wzajemnego ubezpieczenia od ognia w Królestwie Polskiem, by ten dał im kredyt na zwiększenie liczby pracowników. Zarząd główny, po rozpatrzeniu motywów taksatorów, zawezwał ich do Warszawy, gdzie po wspólnej naradzie postanowiono: by po załatwieniu bieżących czynności, o ile czas pozwoli, zajmowano się przeszacowaniem włościńskich budynków; by budynki w miastach, folwarki i fabryki ubezpieczali technicy prywatni, upoważnieni przez zarząd główny do tych czynności, taksatorzy zaś po otrzymaniu ubezpieczenia, zrobionego przez technika, w miarę możliwości sprawdzali je i zatwierdzali. Sposób ten da możliwość prawidłowej pracy i nie będzie narażał włościńców na straty z powodu nieubezpieczenia we właściwym czasie nowo wybudowanych budynków. Ubezpieczenia, zrobione przez technika, nie

upoważnionego do tych czynności przez zarząd główny, nie będą przyjmowane przez taksatorów.

Reforma paszportowa. W uzupełnieniu wiadomości o wprowadzeniu w guberniach Królestwa Polskiego przepisów paszportowych, obowiązujących obecnie w Cesarstwie, dodajemy, że reforma ta wejdzie w wykonanie od dnia 14 stycznia 1903 roku. Nowe przepisy znacznie ułatwiają otrzymanie paszportu na wyjazd wewnątrz kraju i do Cesarstwa, lecz nie dotyczą zupełnie paszportów zagranicznych, co do których niema zmiany zadanej.

Paszporty wewnątrz kraju i do Cesarstwa będą bezterminowe, t. j. stałe, lecz ten rodzaj paszportów wydawany będzie tylko osobom wymienionym w przepisach (obywatele ziemscy, kupcy, urzędnicy pewnych rang i t. p.), a inne osoby otrzymywać będą paszporty terminowe. Opłaty również będą zmniejszone, szczególnie za paszporty do Cesarstwa.

Zniżenie porta od listów. Cena marek pocztowych zostanie jeszcze w tym roku niższą. Listy zwyczajne w komunikacji wewnętrznej opłacane będą marką pięciokopiejkową, listy otwarte markami dwukopiejkowymi. Mniej więcej w takim samym stosunku niższe będzie porto i od innych przesyłek pocztowych. Aby publiczności udogodzić nabywanie tych marek, sprzedaż ich po cenie nominalnej odbywać się będzie we wszystkich urzędach, bankach i sklepach monopolowych, oraz do sprzedaży tej po cenie nominalnej zobowiązane będą wszystkie sklepy prywatne.

Te sklepy prywatne, które wykażą, że markę sprzedały ponad oznaczoną normę, przy końcu roku otrzymywać będą rodzaj premium. Wysokość normy oraz premium mają być określone później.

Sprzedaż trunków. Na mocy dotychczasowych przepisów, od godz. 10 wieczorem sprzedaż trunków i piwa na ulicę z handlowi win, piwiarni i restauracji jest niedozwolona, pomimo tego, na prowincyi przepis ten nie jest przestrzegany i często wydarzają się wypadki w osadach i miasteczkach, że piwo i trunki wydawane są na ulicę w godzinach zakazanych. Z tego powodu główny zarząd dochodów niestałych ponowił rozporządzenie, aby osobom, które się nie stosują do przepisów akcyzowych, odbierane były świadectwa na prawo zajmowania się sprzedażą trunków.

Falszywe dziesięciuroblówki. W gub. wołyńskiej, kijowskiej, grodzieńskiej i innych ukazały się w znacznej liczbie falszywe monety dziesięciuroblowe. Monety wyrobione są ze złota niskiej próby i mają na sobie stempel z r. 1899. Kolor jest znacznie jaśniejszy, herb państwa i portret nie są tak wyraźne. Na otoku przed wyrazami „czystego złota” znajdują się na dziesięciuroblówkach w nawiasie litery: („A. G.”); otóż na falszywych niema drugiej połowy nawiasu i litera „G.” zlewa się z pierwszą literą następnego wyrazu: „czystego”.

Miejscowa

Pociągi odpustowe. Po porozumieniu się zarządu kolei fabryczno-lódzkiej z zarządem kolei warszawsko-wiedeńskiej na zbliżający się odpust Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, wyprawiony będzie z Łodzi do Częstochowy pociąg nadzwyczajny ze zniżoną opłatą za jazdę.

Pociąg powyższy wyjdzie z Łodzi o godzinie 2-iej w nocy z dnia 14 na 15 sierpnia (bez przesiadania się na stacji Koluszki), zatrzyma się na stacji Piotrków i Nowo-Radomsk, przybędzie do Częstochowy o godzinie 7-iej min. 55 rano. W odwrotnym kierunku pociąg odpustowy wyjedzie z Częstochowy o godzinie 3 w nocy z dnia 15 na 16 sierpnia, przybędzie do Łodzi o godzinie 9 minut 30 rano.

Z kuratorium trzeźwości. Mieszcząca się obecnie w domu p. Fryderyka Sellina przy ulicy Konstankowskiej pod nr 14 herbaciarnia, jadalnia, sala gimnastyczna i sala tańców lódzkiego miejskiego komitetu Kuratorium trzeźwości przeniesioną zostanie z dniem 2 października tego roku do domu p. Szulca przy ulicy Zawadzkiej.

W dziale naukowym wystawy spożywczej, która otwartą będzie w Warszawie 15 września r. b., laboratorium lódzkie d-ra Serkowskiego — na skutek zaproszenia przez Zarząd wystawy — przedstawi szereg okazów produktów spożywczych zepsutych i zafalszowanych z odpowiednimi objaśnieniami, kolekcję bakterij pożytecznych i szkodliwych dla produktów, preparaty mikroskopowe, tablice synoptyczne z dziedziny higieny pożywienia itp. Prócz tego będą e-dziennic przez d-ra Serkowskiego i jego pomocników demonstrowane domowe, łatwe sposoby badania produktów.

Ze stow. nauczycieli chrześcian. Osoby, zgłaszające się do biura informacyjnego, które mieści się w lokalu własnym przy ulicy Dzielnej nr 31, będą przyjmowane w czasie wakacyjnym przez dyżurnych panów i panie we wtorki i piątki od godz. 7 do 8 wieczorem. W przyszłym tygodniu we wtorek i w piątek przyjmuje p. Żyliński.

Biuro pośredniczy bezpłatnie. Jednocześnie zawiadamia się pp. członków, iż czytelnia otwarta codziennie od godziny 7 do 11 wieczorem. Książki zaś wydają się w piątki od godziny 7 do 8 wieczorem.

„Ziarno.” Za tydzień odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków stowarzyszenia spożywczej „Ziarno”, na którym to zebraniu dokonane będą wybory zarządu, rady i komisji rewizyjnej.

Obecny zarząd, celem umożliwienia wyboru ludzi zupełnego zaufania, dał inicjatywę, by każde grono członków, skupiających się w różnych dzielnicach miasta, postawiło swoich kandydatów, których nazwiska ogłoszone będą w piśmie przed ogólnym zebraniem.

Niektóre grupy członków przedstawiły już swoich kandydatów, ale są to jeszcze nie wszyscy, wobec czego lista, którą poniżej podajemy, jest niepełna.

Calkowitą będziemy mogli podać dopiero we środę, tymczasem zaznaczamy, że trzy grupy podały na kandydatów do zarządu te same osoby, które pełnią w nim mandaty obecnie; zarząd przecież na wczorajszym posiedzeniu ułożył następującą listę kandydatów:

1) do zarządu pp.: Leona Jezierskiego, Antoniego Wyszowskiego, Jana Niwińskiego, Stanisława Widnera, Władysława Sudre, Aleksandra Roszkowskiego, Włodzimierza Kokowskiego, Stanisława Czajkowskiego, Kajetana Kędzierskiego, Stanisława Nakielskiego, Antoniego Stamirowskiego, Wiktora Karlińskiego, Antoniego Urbanowskiego, Kuczborskiego, Leona Rybarkiewicza, Józefa Niciejewskiego, Ludwika Andrzejaka, Bronisława Chądzyńskiego, B. Morsztynkiewicza, Wal. Kamińskiego, F. Jaskiewicza, Bol. Knichowieckiego, Józefa Majera, Zygmunta Zawadzkiego i Maryana Zdrojewskiego;

2) do rady: p. Tadeusza Boguckiego, Stanisława Urbanowicza, Michała Lewickiego, Chojnackiego, Pr. Jakubowskiego, Hillera, St. Sroczyńskiego, Fr. Hanuszka, dr. Ks. Jasińskiego, Stanisława Dąbrowskiego, Aleksandra Babickiego, Groszyńskiego, Fr. Zdrojewskiego, P. Królikowskiego, Kuświckiego, Karola Kozłowskiego, Kuleszę, Stanisława Łapińskiego, Leona Koźmińskiego, Stanisława Bielickiego, Jezierskiego, Kaczorowskiego, M. Głębskiego, J. Świcimskiego;

3) do komisji rewizyjnej pp.: Jana Goebła, Chyczewskiego, Karola Laganowskiego, Czesława Świerczewskiego, Kazimierza Siekluckiego, Antoniego Heppena, Wincentego Kossakowskiego i Edwarda Brinckenhoffa. Do zarządu potrzeba wybrać 18 osób, z których 9 na członków zarządu i 9 na ich zastępców; do rady — 9 członków i do komisji rewizyjnej — 3 członków i 3 zastępców.

„Pomoc.” Dnia 28 b. m. o godzinie 8-iej i pół wieczorem w lokalu Müllera przy ulicy Mikołajewskiej pod nr 40, odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków stowarzyszenia spożywczej „Pomoc.”

Z ochrony dla dziewcząt w. m. W poniedziałek, dnia 28 lipca r. b. o g. 10 i pół przed południem odbędzie się w sali ochrony nabożentwo żałobne za spokój duszy b. p. Ernestyny Wilhelmoj Ginsbergowej, inicjatorce i pierwszej przewodniczącej ochrony.

Ćwiczenie straży. W poniedziałek d. 28 lipca r. b. o godzinie 7 i pół wieczorem, odbędzie ćwiczenie 3-go oddziału w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

Paryż, 25 lipca. Zakonnice w szkole St. Maur nie wpuściły komisarza policyi i zapowiedziały opór do ostatka. Zająć dotychczas nie było.

Wiedeń, 25 lipca. Minister skarbu wspólny, Kallay ustąpi wkrótce z powodu braku zdrowia.

Montreal, 25 lipca. W Laurentian spłonął klasztor trapistów. Zakonnicy zaledwie zdolali ująć z życiem. Szkody wynoszą ćwierć miliona dolarów.

Konstantynopol, 25 lipca. W Górnym Egipcie wybuchła cholera. W okręgu Assiout od dnia 11 do 20 lipca wydarzyło się 154 wypadków zabięcia, a z tych 103 śmiertelnych.

Rada sanitarna podwyższyła kwarantannę w portach egipskich i w kanale Sueskim na 7 dni. Zakazano przewozić owoce i jarzyny.

Paryż, 25 lipca. Waldeck-Rousseau przybył dzisiaj z Kopenhagi do Kielu, z kąd kanałem cesarza Wilhelma powraca do Francji.

Londyn, 25 lipca. Członkowie konferencji kolonialnej nigdy nie mieli nadziei, że uchwały będą ściśle sformułowane. Konferencja ma znaczenie ważne ze względu na wymianę poglądów. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, konferencje powtarzać się będą peryodycznie.

Waszyngton, 25 lipca. Rząd ma nadzieję, że nie dojdzie do starć na wyspie Marka.

Pekin, 25 lipca. Cesarz przyjmuje w sobotę posła amerykańskiego na audyencji, aby odbyć z nim naradę w sprawie udziału Chin w wystawie powszechnej w St. Louis.

Szanghaj, 25 lipca. Wicekról Wuczuanu otrzymał w poniedziałek telegram, wyrażający formalną zgodę rządu chińskiego na zupełne zniesienie ceł likin w całym Chinach. Dawne, uznane ceła wewnętrzne chińskie będą wpisane do wykazu. Liczba stacyi do poboru ceł likin nie będzie w przyszłości powiększana. Cały zarząd będzie oddany pod kontrolę urzędu ceł morskich. Jako wynagrodzenie za zniesienie ceł likin, rządzący Chiny powiększenia ceł przywozowych i wywozowych.

Jokohama, 25 lipca. Według wiadomości urzędowych, pancernik «Kazagi» wysłany został do Markuzisland, aby uspokoić tamtejszych japończyków i przekonać kapitana Rochela, któremu, jak mówią, Ameryka przyznała prawo władania wyspą, że pretensje jego są niesłuszne, bowiem wyspa przyłączona została do Japonii w r. 1898.

Nekrologia.

Ś. P.

Feliks Kolaczowski

były obywatel ziemski gub. lubelskiej, a przed trzema laty starszy ogrodnik firmy Leonhard Welker Gierhard w Łodzi, urodzony 30 sierpnia 1820 r. w gub. kaliskiej, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 26 lipca 1902 roku.

Eksportacja zwłok nastąpi w niedzielę dnia 27 o godzinie 7 $\frac{1}{2}$, po południu z domu W-yeh L. Geyerów z psrku przy ul. Piotrkowskiej do kościoła Ś-go Krzyża. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek dnia 28 r. b. o godzinie 10 rano. Po skończonym nabożeństwie nastąpi wywóz zwłok na cmentarz starożytny do grobu rodzinnego. Na smutny ten obrzęd zaprasza krewnych i znajomych
Stroskana żona, dzieci i wnuki.

Z ostatniej chwili.

(Od naszych korespondentów).

Petersburg, 26 lipca. Ogłoszono prawo o towarzystwach zarobkowych.

Poznań, 26 lipca. W Rzymie czynione są starania, aby zwłoki ś. p. kardynała Ledóchowskiego były złożone w Gnieźnie, gdzie spoczywają zwłoki wszystkich arcybiskupów gnieźnieńsko-poznańskich.

Paryż, 26 lipca. W całym kraju panuje ogromne napięcie z powodu zarządzeń Combesa. Donoszą o licznych zaburzeniach. Sytuacja bardzo poważna.

Paryż, 26 lipca. Z różnych miast donoszą o zaciętym oporze zakonnic, które nie wpuszczają władz rządowych. Wiele klasztorów zabarykadowało się.

Belgrad, 26 lipca. Na granicy serbsko-tureckiej przyszło do zbrojnych utarczek wojsk obu państw. Są zabici i ranni.

Londyn, 26 lipca. Przegląd floty odbędzie się 16 p. m.

Londyn, 26 lipca. Ze źródeł wiarygodnych donoszą, że są oczekiwane dalsze poważne zmiany w składzie ministerium.

Londyn, 26 lipca. Król odbył przejażdżkę morską na jachcie. Stan jego zdrowia pomysłny.

Kair, 26 lipca. Wczoraj stwierdzono 118 zabięć na cholere.

Haaga, 26 lipca. Były prezydent rzeszypolitej Oranii Stejia zamieszka na stałe w Haadze.

Hamburg, 26 lipca. Pogrzeb ofiar katastrofy pod Blankensteinem był imponujący. Zwłoki ofiar wieziono na 22 karawanach. Tłumy zaległy ulice i cmentarze.

Ogród majstrów tkackich.

CODZIENNIE

KONCERT

orkiestry wojskowej pod dyrekcją **Frczeka**.
844-20-1
Z poważaniem **A. Baum**.

Dr. Kazimierz Brzozowski

akuszer,

przeprowadził się na

ulicę **Konstantynowską 17**

vis-a-vis teatru Wielkiego. 875-10-1

Dr. T. Zaborowski

przeprowadził się na ul.

Piotrkowską Nr. 114:

Do numeru dzisiejszego dołącza się program prywatnej szkoły handlowej H. Cyrklera, z prawami szkół rządowych drugiej kategorii.

4886.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi.

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w m. Łodzi położone, z powodu niezapłacenia raty listopadowej 1901 r. wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające od godz. 11 z rana w kancelaryi wydziału hipotecznego przy ul. Średniej pod № 427 w m. Łodzi, przed wyznaczonymi notaryuszami, a mianowicie:

1) pod № 806i przy ulicy Luizy, obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 7,600, należność Towarzystwu z zaległościami wynosi rubli 370 kopiejek 35, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 1,520, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 11,400; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 2/15 października 1902 r. przed notaryuszem Józefem Żyźniewskim.

2) pod № 47aw przy ulicy Długiej, obciąż. pożyczką Towarzystwa rb. 21,600 należność Towarzystwu z zaległościami wynosi rb. 826 kop. 83, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 4,320, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 32,400; termin sprzedaży wyznaczono, na dzień 23 października (5 listopada) 1902 roku przed notaryuszem Konstantym Płacheckim.

3) pod № 275 przy ulicy Piotrkowskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 137,500, należność Towarzystwu z zaległościami wynosi rubli 4848 kop. 82 $\frac{1}{2}$, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 27,500, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 206,250; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 23 października (5 listopada) 1902 r. przed notaryuszem Juljuszem Gruszczyńskim.

4) pod № 275a przy ul. Zachodniej, obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 27,500, należność Towarzystwu z zaległościami wynosi rb. 984 kop. 50, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 5,500, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 41,250; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 23 października (5 listopada) 1902 r. przed notaryuszem Konstantym Mogilnickim.

Łódź, dnia 9/22 lipca 1902 roku.

Za Prezesa, Dyrektor Sz. Rozenblat.

Dyrektor Biura L. Gajewicz.

7-mio klasowa Szkoła Handlowa w Zgierzu.

Podaje się do ogólnej wiadomości rodziców i opiekunów, iż wolne miejsca są do klas wstępnych, oraz do I, II i III.

Z chłopców wyznania mojżeszowego kandydatować do szkoły mogą jedynie ci, których rodzice liczą się mieszkańcami Królestwa, zamieszkali zaś w guberniach Cesarstwa do szkoły przyjmowani nie będą.

Egzaminy wstępne od dnia 5 (18) sierpnia b. r.
893—3—2 **Dyrekcja Szkoły.**

Z dniem 26 lipca r. b.

Główny Skład Wędlin F. Zdanikowskiego

915—4—2 otwarty zostanie przy ulicy
Piotrkowskiej pod Nr. 98.

Skład ten będzie zaopatrzonej we wszelkie świeże wyroby wchodzące w zakres massarsko-rzeźniczy. Świeże wyroby można otrzymywać trzy razy dziennie. O czem zawiadamiam Szanowną Publiczność, polecając skład powyższy łaskawej uwadze.

918—2—2 **OGŁOSZENIE.**

Zarząd STOWARZYSZENIA SPOŻYWCZEGO „POMOC”

zaprasza niniejszem Szanownych członków tegoż Towarzystwa na **Nadzwyczajne Ogólne Zebranie** mające się odbyć w sali W-go Millera, przy ul. Mikołajewskiej w domu pod № 40 o g. 8 i pół w., dnia 28 lipca 1902 r.

Skład Żyrandoli

Palników Auera, kwasu węglanego i urządzeń piwnych
M. SULIGOWSKIEGO
przeniesiony na ul. Długą 72

między ulicami: Andrzeja i Benedykta 887—10—4

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. Rodziców i Opiekunów, że z pozwolenia Władzy Szkolnej otworzyłem

2-klasową Szkołę Prywatną

przy ul. Piotrkowskiej pod № 261

do której będą przyjmowane dzieci od lat 6 i zostaną przygotowywane do pierwszych 3-eh klas wszystkich średnich zakładów nankowych Lekcy wakacyjne już rozpoczęte. Kandydatów przyjmuje się codziennie od 9 rano do 4 popołudniu. 884—3—3 **Juliusz Waade.**



Helenów.

**W niedzielę,
dnia 3-go
sierpnia r. b.
odbędą się**

Wielkie Wścigi Torowe

urządzone przez Łódzki Oddział Towarzystwa Cyklistów „Union”.

09—3—1 **Program nadzwyczajny.**
Koncertować będą 2 orkiestry.

Początek o godz. 3 popołudniu. Wejście 40 k., dla dzieci 20 kop. P.P. Zapisy do wścigów przyjmuje p. A. Ritter, Łódź Wólczajska № 61, do dnia 30 lipca, włącznie. Bilety sezonowe na ten dzień nieważne.

Farby malarskie suche i olejne do użytku gotowe pod gwarancją polysku i trwałości poleca
**SKŁAD APTECZNY
P. KRÓLIKOWSKIEGO**
Ul. Piotrkowska № 124 róg Nawrot.
Skład otrzymał świeży transport proszka dalmackiego zadziwiającej mocy. Poleca również artykuły apteczne techniczne i do codziennego użytku tylko w wyborowym gatunku po cenach konkurencyjnych. 811—4—4

!!Mole!!	!!Muchy!!
Niezawodny środek przeciwko molom	Wszystkie Dość można
„Gubimol”	Jedyny do wytopienia much, lep na muchy
Cena pudełka 20, 30 kop.	„VICTORY”
	Cena arkusza 2 i 4 kop.
Reprezentacja i sprzedaż główna	885—12—12
W. Kwieciński. A. B. Czempiński, w Warszawie, Mokotowska 16.	



!Kto tanio i dobrze chce kupić!
Wózki: dziecinne, sportowe, koszykowe, dla lalek. Dziecinne kołyski, łóżeczka. Duże łózka angielskie. Stołki do kwiatów. Ogrodowe krzesła, stoły. Umywalki, ławki szkolne, Oparzenia cementarne, Kassy ogniotrwałe **uczynić to może**
W fabryce mebli żelaznych i wózków dziecinnych
Józefa Weikerta
ul. św. Andrzeja 26,
Sklep ul. Piotrkowska 95.
405—d—25



Muzeum pozostaje tylko dwa tygodnie, do 4 sierpnia, 5-go będzie zamknięty!
Spacerowa № 7.
Otwarte codziennie od 10 rano do 11 wieczorem
Muzeum
Nowość! Czwarta zmiana Panoramy. Między obrazami Nowości: Straszna katastrofa na wyspie Martynice. Rozszerzenie Węgry 1000 lat napowrót i wiele innych. Na scenie muzeum pokazuje się codziennie **kinematograf**. Początek przedstawienia codziennie o 3, 5, 7 i 9 godz. w., w niedziele i dni świąteczne od 1, co godzinę.
Wejście do muzeum i na przedstawienie tylko **10 kop.** Oddział anatomiczny, tylko dla dorosłych za dopłatą **10 k.**; dla pań wyłącznie w piątki.

Zakład Zegarmistrzowski
St. Dreckiego
przeniesiony od 1-go lipca r. b. z Piotrkowskiej № 99
na ul. Piotrkowską № 113.
796—10—7

Umki dog 7-mio miesięczny, foxteriery, maszyna kołowa zagraniczna nowa, powóz, szory węgierskie, siodło, konie wierzcho-we i kuce
Do sprzedania
i do wynajęcia na godzinny, Wiadomość ul. Pańska № 74. 907—3—3

BUDOWNICZY
Kazimierz Sokolowski
przeprowadził się na
ulicę Nawrot № 2.
865—15—0

Potrzebne dobre
Szpularki
w tkalni Karola Hoffrichtera. Kałna 13.
912—3—3

PATENTY
WYKONANIE WSZYSTKICH PRAC
D. FRAENKEL inż.
Warszawa, Światokrzyska № 48
13 LETNIA PRAKTYKA

Kefir świeży
po cenie możliwie niskiej, można u mnie dostać w każdym czasie.
Czaplicka
Mikołajewska № 35 w sklepie.
560—d—53

Poszukuje
farbiarni zaraz lub lokalu odpowiedniego.
873—3—3
B. Kapczyński, Zgierska 24.